

DYSKUSJA NAD KSIĄŻKĄ WSPOMNIENIOWĄ
PROFESORA ZBIGNIEWA ZAPOROWSKIEGO

W dniu 20 marca odbyło się pierwsze w roku 2025 posiedzenie Komisji Historycznej lubelskiego oddziału PAN. W jego trakcie przeprowadzona została dyskusja nad książką prof. Zbigniewa Zaporowskiego *Mistrzowie, koledzy, przechodnie*, która ukazała się w 2024 r. nakładem Wydawnictwa Poligraf. Ma ona charakter wspomnieniowy i zawiera teksty poświęcone Mistrzom Autora, do których zaliczył profesorów Stanisławowi Krzykałę i Zygmunta Mańkowskiego, oraz kolegom profesorom z Instytutu Historii UMCS, w tym między innymi: Tadeuszowi Radzikowi, Mieczysławowi Wieliczce, Albinowi Koprukowniakowi, Janowi Lewandowskiemu, Józefowi Szymańskiemu, Józefowi Ławnikowi, Markowi Mądzikowi oraz Antoniemu Krawczykowi. W książce nie zabrakło też sylwetek koleżanek z Instytutu, z których Autor uwiecznił profesorów lub doktorów – Mirosławę Zakrzewską-Dubasową, Małgorzatę Willaume, Bożenę Nowak oraz Annę Kulczycką. Autor zamieścił też swoje reminiscencje dotyczące wybranych nauczycieli, koleżanek i kolegów z liceum oraz dwóch osób ze świata polityki (Józefa Cyrankiewicza oraz Zenona Kliszki), a także wybitnego sportowca z okresu PRL (boksera Jerzego Kuleja).

Tradycyjnie miejscem posiedzenia Komisji była sala konferencyjna mieszcząca się na parterze Collegium Iuridicum KUL. Uczestniczyło w nim 14 osób, wśród których, oprócz członków Komisji, znaleźli się również nienależący do niej byli asystenci Zakładu Historii Najnowszej UMCS, a obecnie już emeryci (Andrzej Sadowski z Lublina i Jerzy Masłowski z Chełma). W dyskusji wzięli też czynny udział byli pracownicy UMCS, aktualnie emeryci również niezwiązani z Komisją (Piotr Dymmel, Anna Łosowska), którzy podczas studiów lub swojej pracy w UMCS zetknęli się z osobami opisanymi w książce.

Zbigniew Zaporowski, urodzony w 1952 r. w Nowym Sączu; tam w 1969 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Jana Długosza. W latach 1969-1974 odbył studia historyczne w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Po rocznej służbie wojskowej, obejmującej naukę w Szkole Oficerów Rezerwy

oraz praktykę w jednostce wojskowej, podjął pracę w Zakładzie Historii Najnowszej Instytutu Historii UMCS. W 1981 r. obronił pracę doktorską, której promotorem był jego kierownik, prof. Zygmunt Mańkowski. Rozprawa była poświęcona komunistycznej frakcji poselskiej działającej w sejmie II Rzeczypospolitej Polskiej. W 1993 r. habilitował się na podstawie książki poświęconej wybranym aspektom działalności sejmu w okresie międzywojennym. Jego kolejna publikacja, wydana w 1998 r., dotyczyła już Józefa Piłsudskiego i jego działalności w kręgu wojska i polityki. Dwa lata później jej Autor uzyskał stanowisko profesora uczelni.

Zbigniew Zaporowski w 2000 r. opublikował kolejną książkę o Wołyńskim Zjednoczeniu Ukraińskim, będącą owocem licznych kwerend odbytych w archiwach polskich i ukraińskich. W ten sposób sfinalizował swoje badania nad dziejami Wołynia w okresie II RP. W 2006 r. nadano mu tytuł profesora. Potem wydawał kolejne książki. W 2011 r. razem ze swoim uczniem, prof. Mirosławem Szumiłą, opracował monografię organizacji związkowej NSZZ „Solidarność” ich uczelni. Natomiast cztery lata później razem z kolegą z Zakładu Historii, prof. Januszem Wroną przygotował szkice z dziejów UMCS. Należy dodać, że Autor aktywnie uczestniczył w badaniach regionalnych i napisał rozdziały dotyczące dziejów najnowszych w zbiorowych opracowaniach dotyczących dziejów miast i miejscowości województwa lubelskiego, takich jak: Bychawa, Gołęb, Końskowola, Kraśnik, Lubartów, Łęczna, Piaski i Urzędów. Dorobek naukowy tego badacza obejmuje łącznie ponad 160 publikacji, w tym sześć książek.

Profesor Z. Zaporowski w latach 2004-2019 kierował utworzonym z jego inicjatywy Zakładem Historii Społecznej. Oprócz tego może poszczycić się znaczącymi osiągnięciami w pracy dydaktycznej. Ze względu na głęboką wiedzę, szerokie zainteresowania oraz osobowość prowadzone przez niego seminaria cieszyły się popularnością wśród studentów. Dowodem tego są imponujące wyniki ilościowe obrazujące rezultaty pracy ze studentami. Pod jego kierunkiem powstało aż 291 prac magisterskich i 102 prace licencjackie. Wypromował też dziewięciu doktorów, z których jeden został już profesorem tytularnym (M. Szumiło). Profesor Zaporowski prowadził też cieszące się wielką popularnością wykłady otwarte poświęcone muzyce rockowej w okresie PRL-u, na które uczęszczali studenci z różnych kierunków studiów.

Książka wspomnieniowa spotkała się z zainteresowaniem współpracowników, kolegów i znajomych Autora. Można ją było nabyć w internetowym sklepie empik.com i jest tam ona w dalszym ciągu dostępna. Jak to zwykle bywa przy opisie wydarzeń nie bardzo odległych czasowo, wywołała zróżnicowane oceny obecnych i dawnych kolegów oraz współpracowników Autora. Niektórzy z rozmówców

chwalili go za pomysł tej książki i jego realizację, przekaz faktograficzny zgodny z zapamiętaną przez nich minioną rzeczywistością, dążenie do prezentacji wyważonych ocen dokonań poszczególnych osób oraz atrakcyjny sposób opisu. Inni w prywatnych rozmowach krytykowali prof. Zaporowskiego za niezrozumiałe pominięcie charakterystyki wielu innych pracowników Instytutu, subiektywizm ocen oraz ich przedwczesność, wynikłą ze zbyt krótkiego dystansu czasowego do opisywanych osób i wydarzeń. Dlatego dyskusja nad tą książką na forum Komisji składającej się z historyków KUL i UMCS wydawała się pożądana, zwłaszcza że przedstawiono w niej również sylwetki historyków, którzy przejściowo pracowali w KUL-u (M. Zakrzewska-Dubasowa, J. Szymański).

Na początku zebrania Autor wyjaśnił genezę swojej książki i tytułu. Jej przygotowywanie zaczęło się od pisania tekstów poświęconych zmarłym kolegom. Potem sporządzał pisemne relacje o niektórych profesorach składane autorom prac dyplomowych powstałych pod jego kierunkiem. Zatarła w jego pamięci chronologię wielu faktów weryfikował z pomocą prowadzonych nieregularnie ręcznych zapisów, które z tego względu nazwał „Niecodziennikiem”. Zaznaczył przy tym wyraźnie, że nie planuje ich wydania za życia, tylko pozostawi potomnym. Profesor przyznał się, że przy nadawaniu tytułu posłużył się wspomnieniami znanego niegdyś aktora Jana Ciecierskiego *Mistrzowie i koledzy*, wydanymi w 1978 r. Tytuł uzupełnił jedynie o kategorię „przechodniów”, czyli osób, z którymi zetknął się w swoim życiu, a nie pozostawał z nimi w związkach koleżeńskich.

W dyskusji nad książką jej uczestnicy zwrócili uwagę na jej oryginalną koncepcję, nie zawiera ona wspomnień, ale jest prezentacją sylwetek wybranych osób. Nie mogła objąć większej liczby pracowników, ponieważ wymagałoby to znacznie większego nakładu pracy. Przyjęta formuła zobowiązywała jednak Autora do całościowej charakterystyki opisywanych postaci, łącznie z ich uproszczonym, ale wyrazistym obrazem psychologicznym. Dyskutanci podkreślali też wiarygodność faktów przedstawianych przez Autora. Zwrócili również uwagę na ich dużą użyteczność w tworzeniu obrazu warunków pracy badawczej pracowników naukowych w okresie PRL-u. Dominantami szarej rzeczywistości tego okresu były niskie płace pracowników naukowych, zmuszające ich do podejmowania dodatkowych zajęć, problem mieszkaniowy, ciasnota pomieszczeń zajmowanych przez pracowników Instytutu Historii, a także negatywny wpływ PZPR na życie uczelni i prowadzenie badań historycznych. W dyskusji zwrócono też uwagę na niepełność dokonanej charakterystyki niektórych profesorów, takich jak Józef Szymański, uproszczone oceny innych badaczy (Aleksander Gieysztor) czy uleganie stereotypom przy opisywaniu zasług innych

(Adam Kersten). Starano się też się uzupełnić obraz nakreślony przez Autora o niektóre fakty.

Należy podkreślić, że niemal wszyscy uczestnicy tego zebrania byli zgodni w kwestii pozytywnej oceny tej książki, co wcale nie oznaczało ich zgody z wszystkimi zawartymi w niej opiniami. Zwracali też uwagę na odwagę cywilną Autora, który miał świadomość, że z powodu wyrażonych przez niego opinii może spotkać się z krytyką, a nawet niechęcią niektórych kolegów czy znajomych. Jego publikacja w opinii zebranych stanowi pierwszą próbę indywidualnego i subiektywnego spojrzenia na dzieje Instytutu Historii, a także na historię Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej przez pryzmat sylwetek wybranych pracowników. Opisane w niej szczegóły stanowią cenne uzupełnienie informacji zawartych w dokumentacji urzędowej, dlatego książka prof. Z. Zaporowskiego dla przyszłych badaczy dziejów UMCS będzie stanowić obowiązkową lekturę.

Janusz Łosowski
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
Wydział Historii i Archeologii
Katedra Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii
e-mail: jalosowski@op.pl
<https://orcid.org/0000-0003-1223-4288>